

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

w sprawie **W. R.**

skazanego z art. 285 § 1 k.k. i 276 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 12 grudnia 2013 r.,

zażalenia skazanego na zarządzenie upoważnionego sędziego II Wydziału
Karnego Sądu Apelacyjnego

z dnia 18 października 2013 r.,

o odmowie przyjęcia wniosku skazanego o wznowienie postępowania,
na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

W zażaleniu skarżący nie kwestionował powodów odmowy przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania, a jedynie podnosił, że Sąd Rejonowy skazał go „za zbrodnię z art. 294 k.k.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest oczywiście bezzasadne. W postępowaniu wznowieniowym obowiązuje tzw. przymus adwokacki, co oznacza, że wniosek nie pochodzący od prokuratora, musi być sporządzony i podpisany przez adwokata (art. 545 § 2 k.p.k.). Skazany tego wymogu w zakreślonym terminie ani dotychczas nie wypełnił.

Nie ujawniły się też okoliczności, które uzasadniałyby wznowienie postępowania z urzędu, co zdaje się sugerować wywód zażalenia, w szczególności przesłanka art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k. Sąd Rejonowy nie skazał M. R. za zbrodnię. Sąd ten był właściwy do rozpoznania sprawy o czyn z art. 285 § 1 k.k. w zw. z art. 294 k.k. (zob. art. 25 § 1 pkt 2 *a contrario* k.p.k.). Sąd I instancji zresztą w miejsce takiego zarzucanego czynu uznał oskarżonego za winnego czynu wypełniającego jedynie znamiona czynu z art. 285 § 1 k.k. Zaś Sąd Okręgowy dokonał tylko modyfikacji jego opisu, która nie miała żadnego wpływu na kwalifikację prawną. Oskarżony otrzymał odpisy obu wyroków, więc ich treść już z tego względu jest mu znana.

Nie wystąpiły zatem podstawy do podejmowania innych albo dalszych czynności procesowych i dlatego postawiono, jak na wstępie.